

Pomnik poległym za Ojczyznę harcerzom i harcerkom Ziemi Białostockiej

Od początku istnienia polskiego harcerstwa, istotą jego działania jest służba Ojczyźnie. W historii Polski wiele było chwil, gdy harcerze mężnie stawali w obronie niepodległości i wolności naszego kraju. W Białymstoku, tym z nich, którzy w imię miłości do Ojczyzny oddali swoje młode życie, poświęcony jest pomnik znajdujący się przy budynku Komendy Chorągwi ZHP przy ul. Pałacowej.

W obronie Niepodległości w 1920 roku

Pomnik odsłonięty w 1990 roku. Jego fundatorem było środowisko białostockiej chorągwi. Zbiórka funduszy na ten cel trwała aż 8 lat. Jak głosi inskrypcja na pomniku jest on poświęcony: „Harcerkom i Harcerzom Ziemi Białostockiej poległym za Ojczyznę w latach: 1914 – 1920 i 1939 – 1944.” Znajduje się na nim również, jakże wymowny fragment harcerskiego przyrzeczenia: „Całym życiem służyć Bogu i Polsce”.

W Białymstoku pierwsza drużyna harcerska powstała już w 1913 roku. Wkrótce dołączyły do niej następne. Białostoccy druhowie aktywnie włączyli się w działania na rzecz odzyskania Niepodległości przez Polskę oraz stanęli w obronie naszego kraju przed najazdem ze Wschodu w 1920 roku. W wojnie z bolszewikami poległo 14 młodych białostockich harcerzy i 2 nauczycieli z białostockich szkół należących do ruchu harcerskiego.

Ginęli nawet 13-letni harcerze

Również w latach II wojny światowej harcerze Ziemi Białostockiej zapisali piękną kartę patriotyzmu, ponosząc krwawe ofiary w swojej służbie Polsce. Jeszcze w czasie krótkiego panowania Niemców w Białymstoku we wrześniu 1939 roku z rąk hitlerowskiego plutonu egzekucyjnego zginął Wacław Siedlecki za pomoc udzielona polskim jeńcom wojennym.

Natomiast w trakcie drugiej niemieckiej okupacji, w kwietniu 1943 roku został zastrzelony 13-letni zaledwie Zenek Borowski, gdy potajemnie przenosił polskie książki przeznaczone przez hitlerowców do zniszczenia. Harcerka była także Jadwiga Dziekońska – łączniczka Armii Krajowej, która nie dała się wziąć żywcem gestapowcom przy próbie aresztowania w maju 1943 roku na ul. Stołecznej, rzucając w nich kamieniami.

Ofiary sowieckich represji

Białostoccy harcerze przeciwstawiali się też czynnie sowieckiej okupacji. Najbardziej dramatycznym wydarzeniem było aresztowanie blisko 200-osobowej ich grupy, gdy w przeddzień Święta Niepodległości, 10 listopada 1939 roku zorganizowali oni manifestację patriotyczną na Cmentarzu Wojskowym w Białymstoku. Część z nich już nigdy nie wróciła z więzień NKWD do swoich domów, a ślad po nich zaginął w bezmiarach sowieckiego systemu represji. Wielu białostockich harcerzy zostało również wywiezionych na Syberię, jak ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie – Ryszard Kaczorowski.

Pamiętajmy o ich bezgranicznej miłości do Ojczyzny.

tekst: Jerzy Górko

red.: Cezary Rutkowski

fot.: Mateusz Duchnowski



